

Paris 26/6 1919.

1052/94.

Panie Komendancie,

W uzupełnieniu mego dzisiejszego raportu wzięj się w obowiązku koniecznie poinformować, że Anglii starają się wprawdzie powiększać trudności wspólnej akcji alianckiej przez Edaniz, lecz jednocześnie interesują się bardzo lojalnością tamtej samej warunkami i stanem robót obronnych niemieckich. Podejrzewać należy że chcą odwieść moie aliantów od tej wspólnej akcji, lecz sami tamini kosztami by się wcale chętnie w Edanizku również

zasadniczo wagneri. Nie tają się z tem  
zupełnie że chcą utrzymać w swym posia-  
daniu wszystkie porty bałtyckie na  
północ od Edamiska i mieć przez nie bez-  
pośredni monopol stosunków handlowych  
z Rosją. Mutman i zbyt szczęśliwie  
przez Marek Carne chcieli natomiast  
zlikwidować szybko i dalego od dobrego  
subwencjonowania swój popierania grupy  
Denikina bardzo uwolnić się wagą.

Sprawa polska mniej ich na razie ob-  
chodzi niż przygotowanie odpowiednio  
tego przyszłego handlu i wyzysku Rosji.

Natomiast Francja oficjalna pragnie  
nas popierać efektywnie i nie może dozwolić  
na osłabienie rozumnie Polski przez Niemcy

Wobec skomplikowanego transportu przez  
Edam i lokalnych trudności ładowania  
tawie wieżnych oddziałów, a przy założeniu  
zbyt wielkiej od floty angielskiej, byłoby  
zobowiązanie poważnych sił w trechach  
wschodnich drogą lądową, moim zdaniem  
może jedynym sposobem, aby w niebył  
dalekimi w czasie możliwości wydatku akcji  
wojskowej rygorystycznych nam sfer alianc-  
skich, a to w ścisłym i bezpośrednim kon-  
taku z naszą armią własną. Eventualna  
akcja tych sił przez Wrocław lub poniżej  
tego miasta, wziętaby przytem znaczną  
część wojsk niemieckich na Śląsku górnym  
we dwa ognie, zagwarantaby poważnie ich  
odcięciem i rozbiciem zupełnem, a nam  
zapewniata najłatwiej rychłe zajęcie

tych też warunkach dla Polski solidnie.

Zdolatemu przekonai jui tutaj u na jakas' wiekna pomoc i kooperacje reskaj liniji powarinie nie podobna. Ludzono suj tu porozumiami sily reskaj lew srybki rozklad tych edriatoru na Nowarozymie stworzyl tu dopiero suzy na istotny war- tosi bojowy tej armii. Bez powarinych posilkow alianckich, o ktorych wystanie ciagle suj debijam, nie byloby prets moz- liwem myslci o akcyj we wskazanym wlasnie kierunku.

Porozalam sobie przestai te wiadomosci raport do wasz Pana Komendanta, pewien zupełnego Jego wyrozumienia dla dobro- stajego przedsiwzienia. Nie meze zarazem premilreci u bardzo nam psychylnie tutejnie kota wojskowe chiatyby widziec u nas jui

II.

teraz jak najintensywniejnie wyszkanie  
fachowców francuzskich dla wypehnienia  
wyszkania naszych sztabow, oficerow i  
kadrowi wszelkich, gdyz przeswiadczenie  
ze powazna rozprawa Polski z Niemcami  
prezniej moze byc w koncu nie do uniknie-  
nia, jest u nich coraz szgólniejsem.

Nie wiem czy Pan Komendant  
uwazalby za wskazane szym w odpowied-  
niej chwili mogt przybyc chocby na krato  
do Warszawy i w tych sprawach delikat-  
nych oraz w waznych kwestjach szgan-  
zacyjnych referowac osobiscie. Nie watpie  
ze daloby sie jenne obecnie nawet wzmo-  
zc nic peronem szganizacji zmiennami  
bardzo powaznie wlasne nasze sily i przy-  
gotowac nieprzyjacielowi niespodzianki, z  
ktoremi on sie u nas obecnie juz nie liczy,

a Etienne'ni zaszkodzić byśmy go mogli  
wcale korzystnie.

Moznaby również wyzyskać nową tutaj  
obecną siłą, tendencją wielu amerykanów  
i kanadyjczyków, którzy pragnęliby walczyć  
w naszych interesach przeciw Niemcom, aby  
potworzyć z nich lepiej sformowane, które  
z pewnością dobrze bić nie będą. Tymczasem  
wplyw i przyrost młodszych oficerów more,  
głównie amerykańskich na stosunek oficera  
do naszego doznicia i odwrotnie, mógłby  
i w przyszłości być nad wyraz korzystnym.

Zawracając gotowi stawić ci tylko sprawę  
samą bez żadnych względów osobistych,  
staratem się wypełnić mój obowiązek  
tutaj wedle moich sił, i jak drugiego interesu  
państwowego wymagać tego będzie, gotowi  
jestem ponieść wszelkie ciężary potaerane

z obecnym postępowaniem. Proszę Pana Komendanta  
dostać dysponować naszą ratą i nadal w celu  
potrzeby i wzmocnienia, lecz gdyby powarime za,  
wiktaria nostać mioty, i trudniejsze chwilowo  
warunki mogły czynić mnie potrzebnym na  
francie, pragnąłbym bardzo móc choć raz  
sowo wypetnić mój obowiązek żołnierski  
w kraju samym i mi porostawiać w  
chwilach walki dyscypliny i naszym  
losie, widzem tylko na sberzynie!

Laurę wyrażę głęboką i cieżką  
prawdziwego poważania kreślę,

najprostuszej edłany,

J.P.  
J. Przewodowski

WODZ. DO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANT  
WARSAWA  
L. Dz. 1052/94 dnia 2 VII 1919  
r. Wódz. Wydz.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York